



PRYMAS POLSKI

PRYMAS POLSKI NA WIELKI POST 2005 ROKU

NIECH CHRYSZTUS ROŚNIE W NAS

Bracia i Siostry!

1. Komunia święta źródłem naszego uświęcenia

Ojciec Święty Jan Paweł II skierował do Kościoła List apostolski, zatytułowany *Zostań z nami, Panie*, w którym gorąco zachęca, duszpasterzy i wiernych, do oddawania jeszcze większej czci Chrystusowi obecnemu w Eucharystii. Każda Msza święta jest naszym dziękczynieniem Bogu za dar Chrystusa, obecnego w świecie pod postacią chleba i wina. Szczególnie niedziela jest tym dniem tygodnia, który należy do Pana, a który ma być dla ludzi radosnym odpoczynkiem i czasem modlitwy. Zachęta papieska odnosi się tym bardziej do niedziel Wielkiego Postu. Ewangelie czytane podczas tych niedziel dobitnie podkreślają program duchowej odnowy na drodze do zbawienia. Zmaganie się Chrystusa z szatanem po czterdziestu dniach postu czy przemienienie dokonane na górze Tabor (o czym będzie w Ewangelii drugiej niedzieli Wielkiego Postu) ukazują Chrystusa przygotowującego się do rozprawy z szatanem, co dokona się w ofierze złożonej na ołtarzu krzyża.

Jako katolicy najpiękniej czcimy Chrystusa, gdy w każdą niedzielę udajemy się na Mszę świętą, podczas której spożywamy Chleb Eucharystyczny – Ciało Chrystusa. Aby przyjąć Eucharystię, czyli Komunię świętą, musimy mieć serce czyste i być w zgodzie z porządkiem prawnym Kościoła. Najczęstszym zakłóceniem tego porządku bywają uchybienia względem Sakramentu Małżeństwa, co stanowi najtrudniejszą barierę w przystępowaniu do Komunii świętej.

Co to znaczy: „mieć serce czyste”? Oznacza to: nie mieć grzechu ciężkiego, a więc być w „stanie łaski uświęcającej”. Osądzenie, czy jestem w „stanie łaski” zależy od własnego sumienia. Często jednak sumienie jest źle uformowane i nie wskazuje dość wyraźnie grzechu ciężkiego. Są wierni, którzy bez powodu kilkakrotnie opuszczają niedzielną Mszę świętą, a przy kolejnym przyjsciu do kościoła przystępują do Eucharystii bez spowiedzi. Pod wpływem mody lub złego obyczaju („bo większość tak robi”) sumienie bywa tak „podziurawione”, że przechodzą przez nie – jakby niezauważone – takie grzechy jak korupcja lub źle kierowanie swoją seksualnością. Nie można wtedy mówić o czystym sercu.

Sprawa jest trudniejsza, gdy katolik żyje w małżeństwie niesakramentalnym, a małżeństwa kościelnego ze względu na przeszkody kanoniczne zawrzeć nie może. Jest to dramat dla głęboko wierzących, a sytuacja kłopotliwa dla spowiednika. Tak samo nie mogą przystępować do Komunii świętej ludzie żyjący w tak zwanych „związkach partnerskich”. Aby wejść w przyjaźń z Chrystusem przez Eucharystię, trzeba wpieryw uporządkować swoje życie w społeczności wierzących. Naturalnie, dla tych, co nie mogą zawrzeć małżeństwa sakramentalnego, pozostaje otwarta droga adoracji, a akt pragnienia Komunii świętej także prowadzi do wzrostu miłości Boga.

2. Eucharystia uświęca społeczność wierzących

Idąc za poleceniem Ojca Świętego, pragniemy jak najlepiej poznać Sakrament Eucharystii, który – będąc „wielką tajemnicą wiary” – ukierunkowany jest na miłość. Czy jest możliwe, aby w sposób łatwy przybliżyć sobie zamiary Boga, który posyła swojego Syna – jako Baranka Paschalnego – na śmierć krzyżową? Stajemy tu przed niezgłębioną tajemnicą wiary i miłości.

Eucharystię pojmujemy w trzech wymiarach. Najpierw jako UCZTĘ, która jedyny raz dokonała się w Wieczerniku. Msza święta jest właśnie tą ucztą, podczas której Jezus rozdaje apostołom swoje Ciało. „Bierzcie i jedzcie z tego wszyscy”. Ta jedyna ofiara staje się obecna w każdym czasie i w każdym miejscu, gdy odprawiającym jest kapłan.

Obecność Chrystusa w Chlebie Eucharystycznym jest realna, choć wygląd chleba, tak jak i wina, się nie zmienia. Stąd też po Mszy świętej w Chlebie Eucharystycznym dalej trwa Chrystus. Tu znajdujemy drugi wymiar Eucharystii – ADORACJĘ. „Obecność Chrystusa w tabernakulum winna stanowić jakby *biegun przyciągania* dla coraz większej liczby dusz w Nim zakochanych”, pisze Ojciec Święty (*Mane nobiscum Domine* 17). Adoracja Najświętszego Sakramentu nie powinna być osłabiona lub zaniechana ze względu na bezpieczeństwo świątyni. Należy w parafiach, rektoratach, a nade wszystko w kaplicach osób konsekrowanych, tak zadysponować czasem, aby Chrystus mógł być adorowany i kontemplowany.

Po tych dwóch wymiarach Eucharystii – uczyty i adoracji – następuje trzeci, najtrudniejszy: BUDOWANIE KOŚCIOŁA DUCHOWEGO, Mistycznego Ciała Chrystusa. Kościół jest wspólnotą na sposób organizmu, gdzie poszczególne komórki wspomagają się. Najwyraźniej to widać w wymiarze charytatywnym, ale nie jedynie. Żywy organizm Chrystusa to parafia, diecezja lub inne wspólnoty, w których przepływa źródło łaski. Bardzo stosownym czasem do budowania Kościoła duchowego na ziemi są spotkania wiernych po Mszy świętej. Szczęśliwe te parafie, które dysponują salami lub pomieszczeniami, gdzie wierni mogą się spotkać i mówić w klimacie wiary o potrzebach społecznych! Mogą to być spotkania ogólnoparafialne lub poszczególnych zespołów parafialnych. Takie spotkania służą do przeniesienia miłości Chrystusa z liturgii na miłość bliźniego w spotkaniu braterskim przy kościele, aby nazajutrz – z ciepłem tej samej miłości – wejść do środowisk zwyczajnej pracy i nauki.

3. Sposoby przyjmowania Komunii świętej

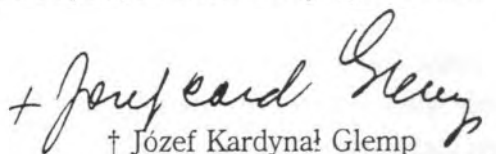
Komunię świętą możemy przyjmować klęcząc lub stojąc, w zależności od woli przyjmującego. Wierni mogą stać w szeregu, i wtedy szafarz podchodzi do każdego, albo ustawić się procesyjnie, i wtedy wierni podchodzą do stojącego kapłana. Przyjmowanie Komunii świętej powinno odbywać się w sposób nabożny, godny i spokojny. Cześć dla Eucharystii kształtuje się we wnętrzu człowieka, ale ważna jest także postawa zewnętrzna. Wierny może z wielkim szacunkiem przyjąć Komunię stojąc, a potem uklęknąć na dziękczynienie. Najbardziej odpowiedni jest szyk procesyjny, gdy wierni pojedynczo podchodzą do szafarza. Symbolizuje to wymiar życia codziennego, z którego chcemy wejść w skupienie na drogę do Chrystusa. W odpowiednim momencie tej procesji możemy przyklęknąć lub pokłonić się.

Niekiedy pojawiają się pytania o przyjmowanie Komunii świętej „na rękę”. Kościół – jako stróż Eucharystii – zezwala dziś w pewnych okolicznościach przyjąć Chleb Eucharystyczny na rękę i samemu podać sobie do spożycia. Zakłada to wielką dojrzałość religijną przyjmującego i świadomość, że Chrystus w swej dobroci zawiera nam Siebie. W Kościołach na Zachodzie lub w Afryce ta forma przyjmowania Komunii świętej jest rozpowszechniona i tamtejsi wierni przybywając do nas także wyciągają rękę po Eucharystię. Przyjęcie tego sposobu przyjmowania Komunii świętej zależy od biskupa w każdej diecezji. Ja, po rozważeniu tego zagadnienia, zezwalam na to, by kapłani i szafarze, poczynając od Wielkiego Czwartku, mogli kłaść świętą Hostię na rękę wiernego. Podstawowym i powszechnym sposobem udzielania Komunii świętej pozostaje przekazanie jej do ust. Duszpasterze jednak spotykają się z wyciągniętą ręką. Wówczas kładą świętą Hostię na rękę wiernego, o ile – po ludzku sądząc – spełnione zostają warunki. Warunkami tymi są: po pierwsze, dojrzałość duchowa, której wyznacznikiem jest przybliżony wiek przyjęcia Sakramentu Bierzmowania; po drugie, nauczanie się właściwego ułożenia rąk (lewa dłoń, podtrzymywana przez prawą, ma być tak wyciągnięta, aby tworzyła jakby patenę lub rodzaj żłóbka, na którym mogłaby być położona Komunia święta. Następnie prawą ręką wierny bierze złożone na lewej dłoni Ciało Pana i wkłada do swych ust niezwłocznie, w obecności kapłana. Ta chwila trzymania Pana Jezusa we własnych dłoniach jest momentem osobistej adoracji); po trzecie, tylko ten powinien decydować się na takie przyjmowanie Eucharystii, kto bardzo kocha Pana Jezusa.

Siostry i Bracia! Niech Wielki Post w Roku Eucharystii będzie dla Was okazją do osiągnięcia czystości serca i ukochania Chrystusa, naszego Zbawiciela, aby On rósł w naszych wspólnotach.

Z serca Wam błogosławię. W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

Warszawa, 30 stycznia 2005 r.


† Józef Kardynał Glemp
Arcybiskup Metropolita Warszawski
Prymas Polski

Zarządzenie: List Prymasa Polski na Wielki Post 2005 r. należy odczytać w archidiecezji warszawskiej podczas wszystkich Mszy świętych w I Niedzielę Wielkiego Postu.


Wikariusz Generalny